

Sygn. akt VIII Gz 17/15

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Tauer

Sędziowie: SO Wojciech Wołoszyk

SR del. Artur Fornal (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2015 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku wierzyciela (...) – Oddział w Bydgoszczy

o ogłoszenie upadłości dłużnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

na skutek zażalenia wierzyciela na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 15 grudnia 2014 r. (sygn. akt XV GU 15/14)

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt VIII Gz 17/15

UZASADNIENIE

Wierzyciel – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w B. wniósł o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. w B., w uzasadnieniu wskazując, iż dłużnik nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych.

Dłużnik domagał się oddalenia wniosku, podnosząc, iż jedyne wymagalne zobowiązania pieniężne posiada wobec wnioskodawcy, a także w stosunku do Urzędu Skarbowego, natomiast gdy chodzi o innych wierzycieli reguluje swoje zobowiązania na bieżąco. Wskazał nadto, iż posiada koncesję na wytwarzanie i obrót wyrobów o przeznaczeniu militarnym, zaś w obecnej sytuacji zapotrzebowanie w tym zakresie znacznie wzrosło co daje szansę na zawarcie nowych umów i kontynuację działalności.

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił powyższy wniosek, po ustaleniu, iż spółka (...) sp. z o.o. w B. prowadzi działalność przede wszystkim w zakresie wytwarzania i obrotu wyrobami o przeznaczeniu wojskowym oraz policyjnym. Dłużnik jest w szczególności producentem kamizełek kuloodpornych i posiada stosowną koncesję umożliwiającą mu prowadzenie tego rodzaju działalności gospodarczej. Ww. spółka posiada obecnie dwóch wierzycieli, których wierzytelności są wymagalne : Zakład Ubezpieczeń Społecznych ze składkami nieopłaconymi począwszy od roku 2007 oraz Urząd Skarbowy – łącznie w kwocie ok. 900.000 zł z odsetkami i kosztami. Dłużnik wpłaca miesięcznie do Urzędu Skarbowego kwotę od 5 do 10 tysięcy złotych tytułem spłaty zobowiązań .

Głównym składnikiem majątku dłużnika jest zabudowana nieruchomość o powierzchni 778 m² położona w B. przy ulicy (...). Szacunkową wartość likwidacyjną ww. nieruchomości Sąd pierwszej instancji określił maksymalnie na

kwotę 300.000 zł, ustalając jednocześnie, że łączna wartość obciążających ją hipotek wynosi 2.260.007 zł (na rzecz samego tylko wnioskodawcy ustanowiona jest hipoteka przymusowa o wartości 800.000 zł). Z kolei wartość ruchomości posiadanych przez dłużnika (w postaci używanego zestawu maszyn do szycia, samochodu V. (...) oraz drobnego wyposażenia) Sąd ten określił na kwotę łącznie 20.000 zł, natomiast wartości niematerialne i prawne w postaci wzorów przemysłowych nie posiadają żadnej wartości rynkowej. Wzory te rejestrowane były na użytek konkretnej oferty w określonym przetargu i aktualnie nie są one chronione z uwagi na ich nieopłacenie. Ustalono ponadto zostało, że dłużnik posiada środki pieniężne w kasie w kwocie 5.000 zł oraz w banku w kwocie 200 euro.

Łącznie wartość likwidacyjną majątku dłużnika Sąd Rejonowy określił na kwotę ok. 326.000zł, jednak z uwagi na obciążenie hipoteczne nieruchomości z jej sprzedaży masa upadłości mogłaby zyskać jedynie kwotę ok. 30.000 zł. Na koszty postępowania zatem z majątku dłużnika udałoby się pozyskać zaledwie kwotę 56.000 zł (tj. 30.000 zł ze sprzedaży nieruchomości, 20.000 zł ze zbycia ruchomości, a nadto środki pieniężne w kwocie 6.000 zł). Koszty postępowania upadłościowego w niniejszej sprawie tymczasowy nadzorca sądowy oszacował na kwotę 221.610,34 zł.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia podkreślił, iż nie ulega wątpliwości, że dłużnik pozostaje niewypłacalny – co jest przesłanką ogłoszenia upadłości w świetle regulacji zawartej w art. 10 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze – nie wykonuje on bowiem swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1 i 2 ww. ustawy). Sąd ten uznał, że chociaż brak podstaw do oddalenia wniosku na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy – z tego powodu, że wobec wnioskodawcy nieopłacone składki sięgają roku 2007, co oznacza, że opóźnienie w wykonaniu zobowiązań znacznie przekracza okres trzech miesięcy – to jednak przedmiotowy wniosek podlegał oddaleniu zgodnie z treścią art. 13 ust. 2 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Z przepisu tego wynika, że sąd może oddalić wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli pozostały, nieobciążony majątek dłużnika nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę na to, że okoliczność taka stanowiłaby również podstawę do umorzenia postępowania upadłościowego (art. 361 pkt. 1 ww. ustawy). Z tego powodu nie ma dla rozstrzygnięcia znaczenia wartość obciążonej hipoteką nieruchomości, skoro ocenie mógłby podlegać wyłącznie pozostały (nieobciążony) majątek dłużnika. W niniejszej sprawie wartość tak rozumianego majątku wynosi ok. 26.000 zł, a chociaż masa upadłości mogłaby być także zasilona jeszcze kwotą 30.000 zł na – zasadzie art. 345 ust. 1 ww. ustawy – jednak uzyskana w ten sposób kwota 56.000 zł i tak nie byłaby wystarczająca na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Na takie koszty, podlegające pokryciu z funduszy należących do masy upadłości, składają się opłaty sądowe oraz wydatki niezbędne dla osiągnięcia celu postępowania tj. m.in. wynagrodzenie i wydatki syndyka, członków rady wierzycieli, a także związane ze zwołaniem wierzycieli, koszty doręczeń, obwieszczeń i ogłoszeń, przypadające za czas po ogłoszeniu upadłości podatki i inne daniny publiczne, wydatki związane z zarządaniem masą upadłości, w tym przypadające za czas po ogłoszeniu upadłości należności ze stosunku pracy oraz należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, a wreszcie także wydatki związane z likwidacją masy upadłości (art. 230 ust. 1 i 2 w zw. z art. 231 ust. 1 ustawy). W tym zakresie Sąd pierwszej instancji wskazał, że sporządzony w niniejszej sprawie przez tymczasowego nadzorcę sądowego preliminarz takich kosztów zakłada, iż szacunkowe koszty postępowania obejmującego likwidację majątku dłużnika wyniosą około 221.610,34 zł przy założeniu, że czas trwania takiego postępowania wyniósłby około 12 miesięcy, co oznacza, że nieobciążony majątek dłużnika nie wystarcza na ich pokrycie.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył wierzyciel domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił :

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że majątek dłużnika nie jest wystarczający na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, podczas gdy wartość tego majątku została ustalona w sposób zaniżony i hipotetyczny oraz nie poparty dowodami,
2. naruszenie w rezultacie prawa materialnego, tj. art. 13 ust. 2 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, poprzez jego błędne zastosowanie w niniejszej sprawie.

Wierzyciel podniósł, że ustalając wartość majątku dłużnika Sąd pierwszej instancji oparł się na sprawozdaniu tymczasowego nadzorca sądowego. Za tym sprawozdaniem nie tylko błędnie ustalił położenie nieruchomości (wskazując adres ul. (...) w B., podczas gdy zgodnie z treścią księgi wieczystej właściwy adres to : ul. (...)), lecz również nie podał na jakiej podstawie przyjął szacunkową wartość ww. nieruchomości w kwocie 300.000 zł (nie określono także jaka jest wielkość tej nieruchomości oraz jaką wartość przyjęto za 1 m²). Zdaniem wierzyciela tak określona wartość nieruchomości budzi wątpliwości, zwłaszcza, że znacznie odbiega od wartości według operatu sporządzonego przed wszczęciem postępowania, tj. w maju 2006 roku (na kwotę 539.764 zł). W ocenie skarżącego nie można zgodzić się z poglądem, że obecnie wartość ww. nieruchomości spadła, gdyż powinna ona jeszcze wzrosnąć, w każdym razie nie można uznać za wystarczającego oświadczenia nadzorca, który powołał się na dokonane przez siebie konsultacje w zakresie oszacowania wartości nieruchomości z rzeczoznawcą majątkowym. W tym stanie rzeczy powyższe sprawozdanie ogranicza się jedynie do przypuszczeń i spekulacji, a ustalona w taki sposób wartość nie znajduje oparcia w materiale dowodowym. Wierzyciel podniósł ponadto, że nie doreczono mu załączników wymienionych w sprawozdaniu nadzorca (dokumentów finansowych spółki, odpisu księgi wieczystej z wyciągiem z operatu, ewidencji środków trwałych, wykazu zobowiązań, oświadczeń o stanie kasy i konta, a także prognozy kosztów ewentualnego postępowania upadłościowego). W ocenie skarżącego ta ostatnia okoliczność uniemożliwiła mu odniesienie się do niektórych twierdzeń zawartych w sprawozdaniu, w tym ocenę prawidłowości ustaleń tymczasowego nadzorca sądowego w przedmiocie majątku dłużnika.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Zażalenie wierzyciela okazało się bezzasadne.

Nie budzą żadnych wątpliwości ustalenia Sądu pierwszej instancji, że dłużnik – (...) sp. z o.o. w B., zaprzestał regulowania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, co uzasadniałoby ogłoszenie jego upadłości w świetle regulacji zawartej w art. 10 i 11 ust. 1 ustawy z dn. 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r., poz. 233 – dalej jako „p.u.n.”). Jednocześnie jednak Sąd ten prawidłowo uznał, że w sprawie zachodziły okoliczności o których mowa w art. 13 ust. 2 p.u.n. Przepis ten pozwala sądowi oddalić wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek niewypłacalnego dłużnika jest obciążony hipoteką bądź zastawem w takim stopniu, że pozostały jego majątek nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania.

W nauce prawa podkreśla się, że powyższe rozwiązanie przyjęte zostało przez ustawodawcę z tej przyczyny, iż w postępowaniu upadłościowym wierzyciele zabezpieczeni rzeczowo zaspokajani są z przedmiotów obciążonych odrębnie i w sposób uprzywilejowany. Regulacja zawarta w art. 336 ust. 1 p.u.n. przesądza o tym, że sumy uzyskane ze zbycia rzeczy i praw obciążonych hipoteką i zastawem przeznacza się na zaspokojenie tylko tych wierzycieli, których wierzytelności były zabezpieczone za zbytych rzeczach lub prawach i dopiero kwoty pozostałe po zaspokojeniu tych wierzytelności wchodzi do funduszu masy upadłości. Przepis art. 231 ust. 1 p.u.n. stanowi zaś, że koszty postępowania upadłościowego pokrywane są z masy upadłości.

Sumę pochodzącą z likwidacji obciążonego składnika majątkowego pomniejsza się o koszty jego likwidacji oraz inne koszty postępowania upadłościowego, jednak w ograniczonej wysokości – nieprzekraczającej dziesiątej części sumy uzyskanej z likwidacji, nie więcej jednak niż o taką część kosztów postępowania upadłościowego, która wynika ze stosunku wartości obciążonego przedmiotu do wartości całej masy upadłości (art. 345 ust. 1 p.u.n.). Wyrazem odrębności sytuacji wierzycieli posiadających zabezpieczenie rzeczowe jest konieczność sporządzenia oddzielnego planu podziału sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy lub prawa (art. 348 ust. 1 i 2 p.u.n.).

W świetle powyższego niecelowe jest prowadzenie postępowania upadłościowego, w sytuacji gdy majątek niezabezpieczony nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania, wierzyciele zabezpieczeni rzeczowo mogą się bowiem zaspokajać z przedmiotów zabezpieczonych w drodze egzekucji singularnej (zob. F. Zedler [w] A. Jakubecki i F. Zedler Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz. Lex 2011, teza 2 do art. 13). Ogłoszenie upadłości w takim przypadku prowadziłoby do sytuacji, w której postępowanie upadłościowe prowadzone byłoby nie dla wspólnego dochodzenia roszczeń wierzycieli, których zaspokojeniu służyć ma w założeniu masa upadłości – co jest celem takiego

postępowania (art. 1 ust. 1 pkt 1 i art. 2 ust. 1 w zw. z art. 61 p.u.n.) – lecz wyłącznie w celu zaspokojenia wierzycieli posiadających zabezpieczenie rzeczowe (a więc poza funduszami masy upadłości). Jeśli więc celem postępowania upadłościowego jest zaspokojenie (choćby niepełne) wierzycieli upadłego dłużnika, to w razie braku możliwości osiągnięcia tego celu, czego dobitnym świadectwem jest brak środków na pokrycie kosztów postępowania, bądź też zabezpieczenie rzeczowe majątku w stopniu pozwalającym na zaspokojenie jedynie wierzycieli zabezpieczonych, postępowanie takie w ogóle nie powinno być wszczęte (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r., III CZP 51/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 37).

Słusznie ponadto Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że ta okoliczność, iż do dłużnika należy przede wszystkim majątek rzeczowo obciążony stanowiłaby również podstawę do umorzenia postępowania upadłościowego, zgodnie z art. 361 pkt. 1 p.u.n. Przepis ten stanowi, że postępowanie takie należy umorzyć, jeśli okaże się, że majątek pozostały po wyłączeniu z niego przedmiotów majątkowych dłużnika obciążonych w taki sposób nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania. Także i w tym przypadku jasna jest intencja ustawodawcy, aby postępowanie upadłościowe nie było prowadzone wyłącznie w celu zaspokojenia wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że możliwość pokrycia kosztów postępowania upadłościowego z sumy uzyskanej ze sprzedaży obciążonego przedmiotu jest w znacznym stopniu ograniczona (co do zasady do wysokości nieprzekraczającej dziesiątej części sumy uzyskanej z likwidacji, zob. art. 345 ust. 1 p.u.n.), to zaś może spowodować, że likwidacja takiego składnika majątkowego pozwoli wprowadzić na spłatę wierzyciela posiadającego zabezpieczenie, lecz niemożliwe okaże się pokrycie całości kosztów postępowania, które są przecież niezbędne dla osiągnięcia jego celu (art. 230 ust. 1 i 2 p.u.n.).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że podstawowym i najbardziej wartościowym składnikiem majątku dłużnika jest obciążona licznymi hipotekami nieruchomości, położona w B., przy ul. (...), o pow. 0,0778 ha, dla której Sąd Rejonowy w Bydgoszczy prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...) (zob. odpis księgi wieczystej – k. 16-24 akt sprawy). Nie było kwestionowane, że wartość pozostałych, nieobciążonych składników majątkowych (ruchomości oraz środków pieniężnych) jest niewielka – wynosi ok. 26.000 zł – i z pewnością nie wystarczyłaby ona na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego. Chociaż ustalenie wysokości takich kosztów jeszcze przed ogłoszeniem upadłości ma z natury rzeczy charakter hipotetyczny, jednak poszczególne pozycje wstępnego preliminarza takich kosztów – przygotowanego w niniejszej sprawie przez tymczasowego nadzorcę sądowego i obejmującego łącznie kwotę 221.610,34 zł – nie zostały zakwestionowane przez jego uczestników (wierzyciela oraz dłużnika) i nie budzą również wątpliwości Sądu odwoławczego (zob. prognozę kosztów – k. 186 akt sprawy). Koszty powyższe podlegałyby zresztą zwiększeniu o wydatki związane z likwidacją archiwum oraz utylizacją wzorów kamizelek, których nie udało się oszacować (wysłuchanie tymczasowego nadzorcę sądowego – k. 212 akt sprawy).

Zawarty w zażaleniu zarzut błędnego i pozbawionego podstaw ustalania wartości likwidacyjnej ww. nieruchomości w zestawieniu z wartością obciążających ją zabezpieczeń jest w ocenie Sądu Okręgowego nieuzasadniony.

Wskazać należy, że łączna wartość hipotek obciążających ww. nieruchomość to kwota 2.260.007 zł (zob. k. 207-209 akt sprawy). Nie zostało zakwestionowane, że wysokość zabezpieczonej hipoteką wierzyciela z tytułu spłaty kredytu zaciągniętego przez dłużnika w (...) w N. – który jest terminowo spłacany – wynosi ok. 215.200 zł (zob. odpowiedź na wniosek – k. 39), z kolei wartość wierzyciela ZUS (także posiadającego zabezpieczenie w postaci hipotek na łączną kwotę 800.000 zł) z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne to łącznie kwota 623.082,16 zł wraz z kwotą 104.794 zł z tytułu odsetek oraz 181,60 zł z tytułu kosztów upomnienia (według stanu na dzień 11 marca 2014 r.; zob. k. 2, 6-9 i 37 akt sprawy).

Dłużnik przyznając, iż powyższa nieruchomość oszacowana była poprzednio – w roku 2005 – na kwotę 539.764 zł (wyciąg z operatu szacunkowego - k. 182 akt sprawy) ostatecznie uznał słuszność przedstawionego przez tymczasowego nadzorcę sądowego zapatrywania, iż jej wartość rynkowa wynosi obecnie ok. 300.000 zł (zob. wysłuchanie dłużnika – k. 212, sprawozdanie tymczasowego nadzorcę sądowego wraz z uzupełnieniem – k. 152 i 205-206 akt sprawy). Dla wykazania natomiast, że wartość rynkowa tej nieruchomości jest daleko wyższa niż wartość

obciążających ją hipotek nie został przedstawiony żaden dowód. Wierzyciel w toku niniejszego postępowania nie przedstawił zresztą swojego stanowiska w tym zakresie ograniczając się jedynie do wyrażenia wątpliwości co do prawidłowości określenia tej wartości w sprawozdaniu tymczasowego nadzorcy sądowego (zob. k. 202 akt sprawy).

Obowiązujący obecnie kontrydiktoryjny model postępowania cywilnego wymaga, aby uczestnicy postępowania – także w toku sprawy upadłościowej – wskazywali dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przeprowadzenie dowodu nie wskazanego przez strony (uczestników postępowania) nie jest obowiązkiem a uprawnieniem sądu (art. 232 zd. 2 k.p.c.). Należy zatem uznać, iż ciężar dowodu co do stanu majątku dłużnika celem wykazania, iż wystarcza on na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego obciążać powinien – zgodnie z ogólną regułą art. 6 k.c. – wierzyciela (na temat rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości, zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2000 r., V CKN 1117/00, opubl. w zbiorze LEX nr 56047 oraz z dnia 19 grudnia 2002 r., V CK 112/02, opubl. w zbiorze LEX nr 77067). Brak wykazania okoliczności uzasadniających żądanie obciążać musi zawsze podmiot na którym spoczywa ciężar tego dowodu. Sąd nie ma bowiem ani obowiązku, ani też możliwości wyręczenia strony zastępowanej – jak w tym przypadku – przez radcę prawnego w wyjaśniania treści istotnych dla rozstrzygnięcia stosunków, w sytuacji gdy wnioskodawca reprezentowany przez fachowego pełnomocnika pozostaje w tym zakresie bierny. Uczestnicy postępowania są zatem dysponentami postępowania dowodowego, sąd zaś jest zwolniony od odpowiedzialności za jego wynik (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113, z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPUS 1998, nr 21, poz. 6 oraz z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPUS 1999, nr 20, poz. 662).

Wprowadzie możliwość dopuszczenia przez Sąd dowodu z urzędu nie jest ograniczona tylko do sytuacji, gdy strony nie korzystają z pomocy pełnomocników procesowych, jednak korzystanie przez Sąd z uprawnienia dopuszczenia dowodu z urzędu może mieć miejsce jedynie na zasadzie wyjątku (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 maja 2011 r., III CSK 238/10 LEX nr 964473). Z kolei zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy m.in. w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00 (OSNC 2000, Nr 11, poz. 195) oraz w wyroku z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 377 (OSP 2008, nr 1, poz. 8), uznać trzeba, że sąd powinien podjąć z urzędu inicjatywę dowodową wyłącznie w szczególnych przypadkach, a taki – w ocenie Sądu odwoławczego – w niniejszej sprawie nie zachodzi.

W świetle powyższego brak podstaw do uznania, aby aktualny stan majątkowy dłużnika pozwalał na zgromadzenie w ramach funduszu masy upadłości środków koniecznych dla pokrycia kosztów postępowania, a po ich pokryciu także na chociażby częściowe zaspokojenie wierzycieli (art. 61 p.u.n.). Nie mogły mieć natomiast żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia zastrzeżenia wierzyciela dotyczące niedoręczenia mu załączników do sprawozdania tymczasowego nadzorcy sądowego. Obowiązująca regulacja dotycząca tego rodzaju sprawozdań – zawarta w art. 168 w zw. z art. 38 ust. 1 p.u.n. – nie przewiduje wymogu doręczania ich odpisów uczestnikom postępowania, a należy podnieść, że w niniejszym postępowaniu wierzyciel był na bieżąco informowany o treści takiego sprawozdania oraz jego uzupełnień składanych następnie przez tymczasowego nadzorcy sądowego i miał możliwość wypowiedzenia się w tym przedmiocie na rozprawie (zob. k. 190, 202, 211, 213 akt sprawy).

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.